Dr hab. Alina Maciejewska, prof. uczelni
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
w Siedlcach

Ocena rozprawy doktorskiej
mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek
pt.: ***Sprawność narracyjna mężczyzn uzależnionych od alkoholu***
(promotor – dr hab. Jolanta Panasiuk, prof. UMCS)

Praca, którą mam przyjemność opiniować poświęcona jest tematyce wyjątkowo rzadko eksploatowanej w literaturze z zakresu językoznawstwa, a w literaturze poświęconej zaburzeniom mowy jest niewątpliwie pracą pionierską. Alkoholizm jako jednostka chorobowa został uznany dopiero w końcu ubiegłego wieku. Problemy z nadużywaniem trunków wpływających na zachowanie i sprawności poznawcze zajmowały i zajmują psychologów. W literaturze medycznej znajdujemy coraz bardziej szczegółowe informacje o wpływie alkoholu na organizm człowieka, a wyniki badań neurologicznych coraz precyzyjniej opisują zmiany w strukturach mózgu, połączeniach neuronalnych, aktywności neuroprzekaźników (głównie dopaminy), które wyjaśniają powstawanie uzależnienia. Dość licznie publikowane prace z zakresu socjologii i pedagogiki informują o skutkach społecznych alkoholizmu, degradacji rodziny itd. Nawet w literaturze pięknej dramat człowieka z chorobą alkoholową ma swój obraz. Trzeba przyznać, że w lekturach poświęconych alkoholizmowi informacje na temat komunikacji i zachowań językowych pojawiają się dość oszczędnie, bywają powielane, bazują na stereotypowych wizerunkach osób nałogowo pijących przy okazji omawiania wpływu nadużywania alkoholu na dezintegrację systemu poznawczego itp. Z tego powodu należy docenić rozprawę mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek, która w centrum zainteresowania stawia badanie sprawności narracyjnej alkoholików. Autorka wyjaśnia, że powodem podjęcia tematu były wyzwania natury poznawczej, „chęć destereotypizacji osoby uzależnionej i samego uzależnienia (...) oraz podkreślenia faktu, że funkcjonowanie społeczne człowieka uzależnionego od alkoholu jest zdeterminowane jego możliwościami poznawczymi, a zatem i językowymi, na które destrukcyjnie wpływa alkohol" (s. 7).

Uznanie dla Autorki wywołuje wybór tematu, bo problematyka sprawności językowych w chorobie alkoholowej nie była przedmiotem badań logopedycznych, jak również skoncentrowanie własnych badań na ocenie sprawności narracyjnej osób uzależnionych. Ta bowiem sprawność, podniesiona przez prof. Stanisława Grabiasa do roli narzędzia badawczego zachowań językowych, była eksploatowana w badaniu wyjątkowych zaburzeń mowy (przede wszystkim należy sięgnąć po mistrzowskie przykłady badania narracji w schizofrenii – T. Woźniak, w demencji – A. Domagała, w afazji – J. Panasiuk). Daje możliwości oceny sposobów ujmowania z perspektywy narratora zmieniających się/istniejących w czasie i przestrzeni wydarzeń, a które determinowane są przez jego możliwości poznawcze, językowe, komunikacyjne. Opiniowana praca wpisuje się w nowatorskie osiągnięcia logopedii lubelskiej.

Struktura tej obszernej pracy, liczącej 539 stron tekstu, 175 stron *Aneksu* (w tym 121 stron *Transkrypcji wypowiedzi narracyjnych badanych osób*), ze *Spisem rycin* (13 pozycji), *Spisem tabel* (113 sztuk) oraz *Bibliografią* (446 pozycji) i *Spisem źródeł internetowych*, składa się z 6 rozdziałów i ma klasyczny podział treści. Pierwsze dwa rozdziały poświęcone zostały zagadnieniom tytułowym – alkoholizmowi (m.in. wpływowi alkoholu na organizm człowieka, mechanizmowi uzależnienia od alkoholu[1], skutkom społecznym, psychicznym neurobiologicznym) i narracji, którą Autorka traktuje jako „wykładnik możliwości poznawczych i językowych człowieka" (s. 3). Na 90 stronach Autorka przeprowadza bardzo drobiazgową charakterystykę podejmowanych zagadnień, od prezentowania pojęć bardzo ogólnych, po te potrzebne do zilustrowania problemów dotyczących uzależnienia od alkoholu i pośrednio uzasadnienia rangi podejmowanego tematu. W rozdziale 3. omawia metodologię własnych badań, a kolejne 3 rozdziały są prezentacją wyników własnych badań. Tę część rozpoczyna prezentacja wyników badań opartych na analizie struktury narracji (rozdział 4), następnie charakteryzowana jest spójność tekstów narracyjnych (rozdział 5) osób uzależnionych i nieuzależnionych od alkoholu. Część badawczą zamyka rozdział 6. zatytułowany: *Możliwości poznawcze a zachowania językowe osób uzależnionych od alkoholu.*

[1] Może warto w przyszłości uwzględnić także lekturę E.R. Kandela, 2020, *Zaburzony umysł. Co nietypowe mózgi mówią o nas samych.* Kraków i inne, które wyjaśniają mechanizm uzależnienia. Być może takie podejście zmienia nieco perspektywę interpretacji wyników, bo uzależnienie najpierw zmienia szlaki neuronalne wpływające na zaburzenia pracy mózgu niekoniecznie powoduje jego uszkodzenie. Czas, w którym dokonują się zmiany jest trudny do przewidzenia. Podobnie jak oddziaływanie ilości i częstotliwości nadużywania alkoholu na obwody mózgowe generujące percepcję, pamięć, świadomość, zachowania językowe konkretnego człowieka.

Wykorzystywany w analizie materiał językowy pochodził z zaplanowanego eksperymentu, który zakładał: 1. zgromadzenie informacji o osobach stanowiących grupę badawczą i kontrolną z wykorzystaniem pytań z kwestionariusza (wzór w aneksie s. 540), 2. zgromadzenie materiału językowego na podstawie wypowiedzi swobodnej – jak można wnioskować z kolejnego akapitu – „najprostsze w ekspresji teksty uzyskane zostały w rozmowie o doświadczeniach osobistych pacjenta, wydarzeniach z życia i towarzyszących im emocjach"; 3. ukierunkowanej rozmowy na temat: historyjki obrazkowej, sześciu fotografii, krótkometrażowego filmu animowanego i tekstu literackiego. Materiał językowy w formie opowiadania został zgromadzony w wyniku realizacji zadań gwarantujących pozyskanie: 1. tekstu autobiograficznego, 2. opowiadania historyjki obrazkowej zatytułowanej „W sklepie AGD", 3. opowiadaniem wspólnie obejrzanego filmu (tuż po jego prezentacji), 4. opowiadania przeczytanego fragmentu tekstu literackiego. Natomiast materiał do badania sprawności narracyjnej w formie opisu uzyskany został w wyniku: 1. opisu sytuacji, 2. opisu krajobrazu, 3. opisu przedmiotu/przedmiotów, 4. opisu obrazu przedstawiającego martwą naturę, 5. opisu obrazu abstrakcyjnego, 6. opisu postaci. Polecenia, które miały wywołać opowiadanie badanego, prowokowały do generalizowania przedstawionego zdarzenia (zatytułowanie obrazka), uwypuklenia narratora i ujawnienia zachowań językowych pozwalających na rejestrowanie umiejętności wnioskowania, przewidywania, moralizowania itp. Polecenia wywołujące opis również wymagały od uczestnika badań zatytułowania obrazka. Wspólne dla obydwu rodzajów zadań było polecenie opowiadania/opisu przedstawionego obrazu w taki sposób, jakby badający ich dostatecznie nie znał/nie widział. Pojawia się pytanie: czy to była tylko „umowa", bo założono, że badany ma świadomość przewagi wiedzy osoby badającej, czy też Autorka tak aranżowała przestrzeń, że badany miał poczucie, że badająca osoba chce odtworzyć obraz na podstawie tylko jego opisu/opowiadania. Zakładając, że rozmówcy nie należeli do opowiadaczy/opisywaczy ilustracji, tekstów i treści filmów, którym łatwo przychodzi tworzenie tekstów narracyjnych na zadany temat, stosowane polecenia wydają się zasadne. Jak dowodzą badania B. Bokus (1991) (co prawda dotyczyły dzieci) narracja, w której badający udawał, że nie obserwuje „zadanego" obrazka, była dłuższa, bardziej szczegółowa. Możemy się tylko domyślać, że warunki, w jakich przeprowadzono rozmowy, spełniały podobne warunki, ale w pracy nie znajdujemy dokładnego opisu organizacji i przebiegu sesji badawczych.

W części metodologicznej Autorka, powołując się także na autorytety psychologów i poglądy I.P. Pawłowa (istnienie dwóch układów sygnałowych), K. Obuchowskiego (poziomy orientacji w rzeczywistości zewnętrznej) (s. 99), wyjaśnia zastosowanie zasady stopniowania trudności w doborze wykorzystanych prób badawczych: od opowiadania do opisu, od konkretu do abstraktu. Niewątpliwie jest to dowód na skrupulatność badawczą Doktorantki. Moim zdaniem w tej części zabrakło uzasadnienia wyboru narzędzi badawczych oraz informacji, czy te stosowane były weryfikowane w badaniu pilotażowym. Niewątpliwie należy docenić pomysł Autorki na sposoby i zadania umożliwiające zebranie materiału badawczego oraz zapał, wytrwałość i konsekwencję w jego gromadzeniu. Nie mogę w tym miejscu nie zadać pytania: co wpłynęło na wybór takiego właśnie filmu i takiego tekstu literackiego? Wydaje się, że dla badanej grupy zarówno film T. Bagińskiego, jak również fragment książki J. Dukaja „Wroniec" stanowią spore wyzwanie. I jeszcze kolejne pytanie: czy forma graficzna historyjki obrazkowej nie wpłynęła na rozpoznanie fabuły i rozumienie przedstawionego sensu zdarzeń?

Jestem pełna uznania dla pasji badawczej pani mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek, ponieważ nietrudno domyślić się, że kompletowanie grupy nie było łatwym zadaniem. Główną wspólną cechą badanych mężczyzn (byli to pacjenci Całodobowego Oddziału Terapii Uzależnienia od Alkoholu w Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. Prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie) było nadużywanie alkoholu przez nie mniej niż 10 lat, podjęcie terapii odwykowej i czas abstynencji od 2 do 8 tygodni. Grupa jest zróżnicowana pod względem wieku (pacjenci mają od 35-65 lat), wykształcenia (podstawowe, zawodowe i średnie), zawodu[2]. Wśród badanych nie rejestruje się ostrych objawów zespołu abstynenckiego, nie ma zdiagnozowanych chorób psychicznych, metabolicznych, neurologicznych, nowotworowych, kardiologicznych itd., które byłyby skutkiem działania alkoholu. Jednak 11 mężczyzn miało choroby współtowarzyszące (nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, dolegliwości żołądka, wątroby, trzustki, serca, objawy depresji, padaczki alkoholowej), w tym 13 zażywało środki farmakologiczne (informacja na s. 109-110). Trudno wykluczyć wpływ chorób i leków na sprawność poznawczą i językową badanych. Wątpliwość budzi włączenie do jednorodnej grupy badawczej osób, które nadużywały alkoholu przez różny czas (od 10 do ponad 30 lat) w różnych ciągach alkoholowych (od 3 tyg. do codziennego picia przez 4, 15 lat) (s. 113). W charakterystyce badanych osób Autorka podaje również rodzaj nadużywanego przez nich alkoholu, ale trudno przesądzić, czy to miało wpływ na zmiany w funkcjonowaniu

[2] Wydaje się pomyłką uznanie, że pracujący w masarni jest masażystą a nie masarzystą.

poznawczym i językowym. Dość skrupulatna charakterystyka cech społecznych badanych również pokazała zróżnicowanie grupy. Pomimo znajomości badanych, Autorka traktuje grupę jako spełniającą warunek jednorodności. Rozumieć należy, że brak wyników badań neurologicznych uniemożliwił precyzyjny podział grupy na podgrupy, a przyjęto zgrubnie, że wspólną cechą identyfikującą grupę jest choroba alkoholowa na etapie leczenia.

Grupa kontrolna, którą stanowiło również 15 pacjentów Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie, to osoby przyznające się do spożywania alkoholu w sposób kontrolowany. Według Autorki, pacjenci z urazami ortopedycznymi stanowili grupę porównywalną pod względem wieku i wykształcenia. Jest ona w mniejszym stopniu podobna pod względem miejsca zamieszkania, posiadania własnej rodziny, zainteresowań i znajomości języków obcych (s. 116-117) do grupy badawczej. W tej grupie 60% uczestników nie miało chorób towarzyszących, a za wyjątkiem jednego pacjenta, wszyscy przyjmowali leki (głównie przeciwbólowe). Dość starannie ujawnione charakterystyki grup przekonują o staranności Autorki, ale nieco naruszają poczucie, że grupy są w pełnym zakresie porównywalne. Jednak taką tolerancję w konstruowaniu grup można zrozumieć, ponieważ wyraźnie sprecyzowanym celem pracy była ocena sprawności narracyjnej osób uzależnionych od alkoholu oraz opis spektrum zaburzeń językowych w chorobie alkoholowej. Rzeczywiście prezentowane wyniki (dane liczbowe) pozwoliły Autorce wskazać cechy charakterystyczne w konstruowaniu opowiadania i opisu w zależności od zadania, a opis danych jakościowych pozwolił wskazać na cechy podobne i różne w realizacji struktury tekstu oraz w zakresie badanych sprawności językowych.

Sposób analizy materiału to praca niemal benedyktyńska. Każde zadanie badawcze zostało zaprezentowane identycznie. Struktura opowiadań, uwzględniająca liczbę sytuacji odniesienia budujących linię, pole, przestrzeń narracji opowiadania, pokazana została w zestawieniach danych odnoszących się do wyników uzyskanych przez uzależnione i nieuzależnione osoby. W analizie jakościowej można zauważyć zarówno różnice indywidualne jak i różnice między grupami badawczymi. Niedosyt czytelnika wywołuje brak danych, które wskazują na podobieństwa/różnice analizowanych cech narracyjnych w zależności od „właściwości" rozmówców – alkoholików (na przykład różnic w realizacji zadań między pijącymi najdłużej i najkrócej, najstarszymi i najmłodszymi itp.). Takie zestawienie prawdopodobnie ułatwiłoby wyeksponowanie cech rozpadu struktury narracji

w różnych etapach choroby alkoholowej. Pozwoliłoby też uniknąć podsumowań, w których przede wszystkich pokazywana jest większa sprawność osób nieuzależnionych od alkoholu.

Pomimo tych uwag podkreślić należy, że konstrukcja części badawczej jest jednorodna, a analiza materiału została przedstawiona w sposób spójny i przejrzysty. Wnioski z analizy danych są jednoznaczne: badane teksty narracyjne mężczyzn z chorobą alkoholową są zróżnicowane pod względem długości, uwzględniania struktury opowiadania, opisu i szczegółowości. Wątpliwość budzą wyniki analizy zadań uznanych za najtrudniejsze – opowiadanie fabuły filmu i tekstu literackiego, ponieważ Autorka wybrała przykłady, których narracja wyznaczona została specyficzną organizacją zdarzeń, ich dynamiką. Z tego powodu, jak zauważa Doktorantka, nie można wykluczyć, że trudności narracyjne na podstawie tych form artystycznych „mogą być spowodowane niedostatecznym rozumieniem ich fabuły oraz zaburzeniami pamięci operacyjnej". Wysnuty na podstawie analizy tekstów alkoholików wniosek, że występowanie typowych dla zaburzeń czołowych i czołowo-skoroniowych objawów powoduje konkretyzację myślenia ujawniającą się w zachowaniach językowych, został przekonująco udowodniony w rozdziale szóstym.

Zestawienia wyników badań z analizy cech strukturalnych różnych typów opowiadania (autobiografia, historyjka obrazkowa, film, tekst literacki) zarówno w grupie osób uzależnionych i nieuzależnionych od alkoholu wskazały nie tylko na łatwo przewidywalne różnice między grupami, ale również na indywidualne zakresy umiejętności tworzenia tekstów narracyjnych badanych osób w zależności od zadania.

Docenić należy uwzględnienie analiz trudniejszej formy narracyjnej – opisu. Autorka oceniała: generalizację zdarzeń, przestrzenność opisu w perspektywie horyzontalnej i wertykalnej oraz prezentatywność zdarzeń i obiektów, uwzględniła fabularyzowanie opisu, obecność pejzażu psychicznego, elementów ukonkretniania wypowiedzi. Wykonane zestawienia danych wskazują na zależność rejestrowanych trudności od rodzajów opisów (najłatwiejszy opis sytuacji, najtrudniejszy opis obrazu abstrakcyjnego i opis postaci) oraz na trudności w planowaniu i budowaniu struktury tej formy narracyjnej w porównaniu z grupą kontrolną. I znów, podobnie jak w analizie cech opowiadania, w analizie opisu brakuje zestawień, które pokazałyby związki (lub ich brak) między cechami (natężeniem cech) choroby alkoholowej i charakterystycznymi elementami analizowanych opisów.

Należy podkreślić, że z imponującą znajomością przedmiotu Autorka przeprowadziła analizę środków językowych porządkujących lub zaburzających spójność formalno-treściową

(podrozdział 5.1) tekstów. Docenić należy przeprowadzoną w osobnych podrozdziałach analizę spójności semantycznej (podrozdział 5.2) i pragmatycznej (podrozdział 5.3). Ten dość rozbudowany podrozdział (uwzględnia występowanie nadawcy i odbiorcy w różnych tekstach uwarunkowanych rodzajem zadania oraz realizowanie tematu/tematów, opis progresji tematycznej) pozwolił Autorce na wskazanie cech typowych i wyjątkowych, pozwolił określić deficyty w tekstach alkoholików w perspektywie niespecyficznych trudności lub wysiłków kompensacyjnych. Wyniki badań i wyciągane z nich wnioski pokazują, jak tracą moc stereotypy na temat zachowań językowych osób z chorobą alkoholową.

We wstępnym przeglądaniu pracy pewne zdumienie budzi umieszczenie wyników badań skalą MoCA, oceniającą możliwości poznawcze badanych osób, na końcu przeprowadzonych analiz. Wydaje się, że czytelnik powinien poznać je na początku, na przykład w charakterystyce grupy badawczej. Po przeczytaniu całego tekstu rozprawy intencja Autorki wydaje się zrozumiała: badanie możliwości poznawczych jest tylko uzupełnieniem analizy sprawności narracyjnych na przykładzie zebranych tekstów opowiadań i opisów. Jednak znów pojawia się niedosyt, ponieważ brakuje interpretacji wyników w zestawieniach ujmujących opisywane cechy poznawcze, językowe badanych osób i ich sprawności narracyjne w badanych zakresach oraz stan uzależnienia. Oczywiście można takie dane uzyskać samodzielnie, w trakcie wertowania stron i porównywania wyników ujętych w tabelach, ale proponowane zestawienia ułatwiłyby lekturę i chyba ułatwiły formułowanie szczegółowych wniosków. Powyższe uwagi nie dotyczą podrozdziału 6.2., który traktuje o konkretności zachowań językowych. Zarówno ten podrozdział, jak również następny pt.: *Język osób uzależnionych od alkoholu jako kod ograniczony* wyczerpująco prezentują umiejętności Autorki w zakresie wieloaspektowego, skrupulatnego i precyzyjnego sposobu analizowania materiału i prezentowania treści.

Należy uznać, że rozprawa mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek spełnia wymóg oryginalności rozwiązania problemu naukowego. Doktorantka zebrała i poddała analizie niepowtarzalny materiał badawczy, zaproponowała model opisywania sprawności narracyjnej, który umożliwia ujawnienie i określenie cech charakterystycznych opowiadania i opisu tworzonych przez osoby uzależnione od alkoholu. Autorka rozprawy zręcznie sformułowała ogólne wnioski o neurobiologicznych uszkodzeniach mózgu spowodowanych chorobą alkoholową, które demonstrowały się trudnościami w różnych strategiach formułowania opisu i opowiadania. Niewątpliwie udowodniła odwagę w wyborze tematu badawczego, umiejętnie i starannie go zrealizowała.

Praca jest tematycznie spójna, konstrukcja pracy przemyślana i realizowana konsekwentnie. Opis treści o charakterze teoretycznym jest obszerny, w dodatku wprowadzany jest w stosownym zakresie prawie w każdym z rozdziałów, co czyni z większości z nich niemal osobne artykuły. Być może moje zastrzeżenia, co do braku zestawień ułatwiających identyfikowanie problemów w narracji i cech osób badanych, można wyjaśnić koniecznością redukowania objętości tekstu.

Na uwagę zasługuje sprawność językowa Autorki w redagowaniu tekstów o charakterze naukowym. Podkreślić też należy umiejętność korzystania z literatury przedmiotu w opisie zjawisk językowych i tekstowych.

Z pewnością praca mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek wprowadza do badań logopedycznych nowy obszar zaburzeń. Proponuję podjęcie wysiłku, by wyniki badań zostały opublikowane w formie książki.

W mojej ocenie praca mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek pt.: *Sprawność narracyjna mężczyzn uzależnionych od alkoholu* spełnia wymogi stawiane przed rozprawą doktorską.
Składam wniosek o dopuszczenie mgr Urszuli Ciszewskiej-Psujek do następnych etapów procedowania.

Alina Maciejewska

Siedlce, 10. 10. 2020 r.